



krótko

Pamięć o Smoleńsku

BIELSKO-BIAŁA, OŚWIĘCIM. W rocznicę katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, 10 kwietnia br., odbędą się uroczystości upamiętniające ofiary tragedii. W Oświęcimiu rozpocznie je o 10.00 Msza św. w sanktuarium MB Wspomożenia Wiernych. W Bielsku-Białej Msza św. zostanie odprawiona w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (przy dworcu) o 10.30.

Dla tych, co bez pary

BIELSKO-BIAŁA. Wspólnota „Sam nie znaczy Samotny”, spotykająca się przy parafii palotyńskiej św. Andrzeja Boboli pod Szyndzielnią, zaprasza osoby bez drugiej połowy na rekolekcje wielkopostne „Na głębiach Eucharystii” od 15 do 17 kwietnia.

Tłumy na skoczowskiej Kaplicówce

Krzyż podwójnej pamięci

W szóstą rocznicę śmierci sługi Bożego Jana Pawła II wierni stawiali też zapalone znicze pod stojącym na szczycie wzgórza obeliskiem – **w miejscu, gdzie w 1995 r. stał ołtarz polowy**, przy którym Ojciec Święty sprawował Eucharystię.

Papież pielgrzym pod tym krzyżem modlił się dwa razy. Najpierw w 1983 r. w Katowicach-Muchowcu, a potem, w maju 1995 r., w Skoczowie. Pod nim od 2 kwietnia 2005 r. systematycznie modlili się o jego beatyfikację nie tylko skoczowianie. – Najpierw przychodziliśmy tu spontanicznie, codziennie o 21.37 – wspomina Andrzej Poloczek, do dziś zaangażowany w przygotowanie kolejnych czuwań, które później odbywały się zawsze drugiego dnia miesiąca. – Od 33 miesięcy



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

tego dnia gromadzą się tu uczestnicy czuwań Nowenny Pompejańskiej, którzy do swoich intencji zawsze dołączają prośbę o beatyfikację Jana Pawła II – dodaje Lidia Greń-Wajdzik, diecezjalna zelatorka Apostolstwa Dobrej Śmierci.

Podczas czuwania, rozpoczętego w kaplicy św. Jana Sarkandra 2 kwietnia, już od popołudnia modlitwę prowadzili członkowie ADŚ i trzeźwi alkoholicy, a Mszy św. o 21.00 koncelebrowanej przez kilkunastu kapłanów przewodniczył ks. dr Karol Mozor, od lat zaangażowany w dokumentowanie papieskiej pielgrzymki do naszej diecezji.

– Przygotowując się do beatyfikacji, będziemy się spotykać na Kaplicówce przez cały kwiecień. Kaplica będzie otwarta codziennie od 15.00 do 17.00. Serdecznie zapraszamy wszystkich do modlitwy u stóp papieskiego krzyża – mówi ks. prał. Alojzy Zuber. **aś**

Mieszkańcy Skoczowa i okolic modlili się pod krzyżem do późnej nocy

Modlitwa i płomień pamięci dla Jana Pawła II



URSZULA ROGÓLSKA

BIELSKO-BIAŁA, 2 KWIECIEŃ 2011. Przed pomnikiem papieża na dziedzińcu kurii diecezjalnej wierni zbrali się o 21.37

Msze św. dziękczynne, nabożeństwa, koncerty, pokazy filmów religijnych, spotkania ze sztuką, znicze zapalone przy miejscach związanych z obecnością ks. Karola Wojtyły (Jana Pawła II) oraz ogniska na beskidzkich szczytach towarzyszyły spotkaniom wiernych w całej diecezji bielsko-żywieckiej 2 kwietnia, w 6. rocznicę śmierci papieża. Za dar beatyfikacji i o szczęśliwą podróż dla wszystkich, którzy wybierają się 1 maja na uroczystości do Rzymu, modlili się także przed pomnikiem papieża na dziedzińcu kurii w Bielsku-Białej wierni razem z ks. prałatem Krzysztofem Ryszką, proboszczem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. W modlitwie nie zabrakło odwołań do nauczania Papieża Polaka i najważniejszych chwil jego pontyfikatu, zwłaszcza ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego. ■

Sztuka, która otwiera serca



Magdalena Kozłowska recytowała dedykowaną Janowi Pawłowi II poezję Wandy Mider – nestorki ustroniskich poetów

USTROŃ. Słowa Jana Pawła: „Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość” towarzyszyły spotkaniu zorganizowanemu przez parafię św. Klemensa w Ustroniu w Czytelni Katolickiej im. Jerzego Nowaka. Odkonane się w sobotę 2 kwietnia, w 6. rocznicę

śmierci Jana Pawła II. Na zaproszenie proboszcza parafii ks. kan. Antoniego Sapoty oraz parafian, przybyli goście, którzy zachęcili do odczytywania pontyfikatu Jana Pawła II w kontekście nauki i sztuki: poprzez słowo i obraz. Dr Marek Rembierz przypomniał papieską publikację: „Pamięć i tożsamość” i w wykładzie „Oczyszczanie pamięci i kształtowanie tożsamości wedle Jana Pawła II” skłonił do refleksji nad tą książką papieża, ale i jego pierwszą encykliką „Redemptor hominis”. Maria Nowak zaprosiła grupę poetów ziemi cieszyńskiej, którzy prezentowali swoje wiersze powstałe po śmierci papieża w 2005 roku. Słowa uzupełniał obraz – malowane na szkle poruszające „Impresje wielkopostne” autorstwa Krzysztofa Okonia, który podczas wernisażu także opowiadał o swoich rozmowach z kardynałem Karolem Wojtyłą oraz inspiracjach swojej twórczości artystycznej. **ur**

Spojrzenia okiem fotografa

BIELSKO-BIAŁA. Jak odkryć różnice między zdjęciem a fotografią w dobie powszechnego dostępu do aparatu fotograficznego? Do takiej refleksji zachęcił Franciszek Kopczak, autor wystawy „Z piórkiem w piasku” podczas jej finału, zorganizowanego 1 kwietnia w galerii „Spojrzenia wybrane” nowoczesnej filii Miejskiego Domu Kultury w Bielsku-Białej-Lipniku. Zdjęcia przedstawiają fotograficzne impresje z bałtyckiej plaży. Jak podkreśla sam autor, są one poszukiwaniem i odkrywaniem Tajemnicy, która jest powodem życiowej aktywności człowieka. Na co dzień autor jest dyrektorem Miejskiego Domu Kultury, a także – jako członek



Franciszek Kopczak (z prawej) i Joanna Adamek, dyrektor MDK w Lipniku

Wspólnoty „Przymierze” w parafii św. Maksymiliana w Aleksandrowiczach – jednym ze świeckich koordynatorów prac Wydziału ds. Ewangelizacji Kurii Diecezjalnej. **ur**

Triumf na ziemi nienawiści

HARMEŻE. – Zwycięstwo św. Maksymiliana, który oddał swe życie za współwzniecia, jest podobne do zwycięstwa Chrystusa – mówił 3 kwietnia w Harmieżach bp Tadeusz Rakoczy, który przewodniczył Eucharystii na zakończenie 10. Dni Kolbiańskich. Tematem dorocznych spotkań w podoświę-

cimskim Centrum św. Maksymiliana było dawanie świadectwa o Chrystusie na wzór św. Maksymiliana. Ksiądz biskup zauważył, że zwycięstwo o. Kolbego dokonało się w miejscu zbudowanym na nienawiści do Boga i człowieka. Czy nie jest to w istocie jeszcze jedno Jego zwycięstwo? Zwycięstwo Boga

Nowa klinika już poświęcona

BIELSKO-BIAŁA. Okazały budynek nowoczesnej Kliniki św. Łukasza, mieszczącej się przy ul. Bystrzańskiej 94b, poświęcił 2 kwietnia bp Tadeusz Rakoczy. W imieniu ewangelicko-augsburskiego biskupa Pawła Anweilera, błogosławieństwa nowemu szpitalowi udzielił także ks. Henryk Mach. Twórcy kliniki, na czele z lekarzami: Julitą i Andrzejem

Soleckimi, Bogusławem Sadlikiem i Krzysztofem Skorkiem w 2000 r. postawili na nową jakość w służbie zdrowia. Nie wahali się działać pod szyldem patrona lekarzy – św. Łukasza. Zaczynali w skromnym budynku w przy ul. Żółkiewskiego. O misji, jaką od ponad 11 lat realizują lekarze i pracownicy kliniki, napiszemy za tydzień. **im**



Nowoczesne gabinety i opieka wysokiej klasy specjalistów czeka na pacjentów Kliniki św. Łukasza, poświęconej przez bp. Tadeusza Rakoczego

Laboratorium jak z kosmosu

BIELSKO-BIAŁA. Na Wydziale Budowy Maszyn i Informatyki Akademii Techniczno-Humanistycznej otwarto laboratorium projektu „Inżynier na miarę XXI wieku”. Jak mówi Mirosław Łukaszk, rzecznik uczelni, laboratorium zostało wyposażone m.in. w mikrofabrykę, z linią produkcyjną, stymulującą wszystkie etapy produkcji przemysłowej (obróbki, montażu, sortowania, kontroli, dystrybucji, itp.). Wydział szczyci się także posiadaniem skanera i drukarki 3D, dzięki którym można tworzyć rzeczywiste modele (skala 1:1) projektowanych urządzeń, złożone z ruchomych części, różnej



Pojedynek robotów w najnowszym laboratorium na Wydziale Budowy Maszyn i Informatyki ATH

wielkości. Otwarcie laboratorium towarzyszył pojedynek robotów, które należą do uczelni. Aparatura kosztowała łącznie około 700 tysięcy zł. **im**

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI
bielsko@gosciemiedzielnym.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała
TELEFON/FAKS (33) 812 51 39
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, ks. Jacek M. Pędziwiatr – asystent kościelny

Przed beatyfikacją Jana Pawła II zrobili się na... post

Wojna z bylejakością

– To naprawdę nie był żart?! – pytali ks. Zygmunta Mizię 1 kwietnia jego uczniowie z kęckiego Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. Bo ksiądz i nauczyciele **przyszli do pracy tego dnia w garniturach** i wyjściowych garsonkach.



URSZULA ROGÓLSKA

W Kętach każdy mógł odebrać wiadomość od Jana Pawła II – wylosowaną kartkę ze zdaniem z jego orędzi i homilii do młodych

Postanowiliśmy wykorzystać pomysły krakowskich studentów z duszpasterstwa akademickiego „Beczka”: „Zrób się na post” – mówi Ilona Kula, katecheta kęckich techników. – To odpowiedź na słowa Jezusa „Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy, którzy przybierają wygląd ponury. Ty zaś, kiedy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz”. Studenci zaproponowali wprost: „Umyj twarz, zrób makijaż, użyj najlepszych kosmetyków, jakie masz, włóż najlepsze ciuchy i wyjdź do ludzi”. A jeśli ktoś zapyta, czemu się tak wystroił, odpowiadaj – bo poszczę! W świecie kiczu odświętny strój ma być tym, co wyróżnia uczniów Jezusa. Sam strój to nie wszystko – każdy, kto się ubiera odświętnie, podejmuje też postanowienie wielkopostne i ofiaruje je w konkretnej intencji.

W kęckim zespole szkół akcją „Zrób się na post” poprzedziła kampania informacyjna. Na korytarzach pojawiły się plakaty, z zachętą, by w pierwszy piątek miesiąca przyjść ubranym odświętnie, bo... postnie. Katecheci: Ilona Kula, Jolanta Kruczałak i ks. Zygmunt

Mizia zaapelowali szczególnie do nauczycieli, by też włączyli się do akcji.

– Przyszłam dziś do pracy na obcasach. To dla mnie naprawdę „wielki post” – uśmiecha się Anna Sroka, nauczycielka biologii. – Ale wiem, że to też zewnętrzny wyraz mojej wiary. Przyłączyłam się do akcji bez wahania.

– Niektórzy uczniowie pytali mnie, czy są próbne matury, bo założyły garnitur do pracy to dla mnie wielkie poświęcenie – dodaje inny nauczyciel, Janusz Czarnik.

– Nasze zaproszenie do odświętnego stroju niektórzy uczniowie odebrali jako primaaprilisowy żart. Ale kiedy zobaczyli mnie rano w garniturze, a nie – jak zwykle – w sutannie, byli zaskoczeni i mówili, że „im głupio” i w następnym piątek już przyjdą ubrani elegancko – uśmiecha się ks. Mizia. – Dodatkowo ten dzień jest także naszym włączeniem się do uczczenia szóstej rocznicy śmierci Jana Pawła II i przygotowaniem do jego beatyfikacji.

Nauczyciele przypięli do swoich odświętnych strojów białe

wstążeczki pamięci o Janie Pawle II. Podobne przypnę także uczniowie w kolejne piątki kwietnia, w których „będą się robić na post”.

Uczniowie: Mateusz Stachura, Dorota Wolf, Paulina Ćwiertnia, Kasia Madej i Angelika Gniłka razem z ks. Mizią odwiedzali wszystkie klasy w szkole. Śpiewali „Nie lękajcie się”, informowali o celu akcji, zachęcali do podejmowania wyrzeczeń i ofiarowania ich wybranych intencjach. Razem z katechetami przygotowali tysiąc karteczek ze słowami Jana Pawła II z jego orędzi i homilii do młodzieży. Każdy mógł wylosować jedną i potraktować jako osobistą wiadomość od Jana Pawła II. Każdy dostał też obrazek z modlitwą o łaski za wstawiennictwem papieża.

Na korytarzu nauczyciele, którzy mieli okazję uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzieży z Janem Pawłem II, pomogli uczniom przygotować dekorację o tym świecie młodych. Pokazali zdjęcia i pamiątki z nimi związane.

– Idziemy w ten sposób na wojnę: z bylejakością, lenistwem, łatwym życiem bez wyrzeczeń, zobowiązań i wymagania od siebie – dodaje Jolanta Kruczałak. – Spotykamy się z pokoleniem „obrazkowym”. Oni zwracają uwagę na akcyjność, słuchają uważnie, kiedy mówi się do nich w interesujący sposób. Jan Paweł II jest postacią, która potrafi nam w tym pomóc.

Urszula Rogólska

Koncert pasyjny w Międzyrzeczu

Ekumenicznie i na głosy

– Pieśni wielkopostne wspierają modlitwę i przygotowują do przeżycia tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego. Zależy nam, aby były też formą budowania ekumenicznych więzi – mówi ks. dr Sławomir Zawada z Komisji Muzyki Kościelnej Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

W sobotę 16 kwietnia o 15.00 w kościele św. Marcina w Międzyrzeczu Górnym roz-

pocznie się pierwsze ekumeniczne spotkanie z pieśnią wielkopostną „Adoramus Te, Christe – 2011”. Do udziału w przeglądzie zgłosiło się dziesięć chórów. Wystąpią m.in. chórzyci z Bielska-Białej Aleksandrowic, Międzybrodzia Żywieckiego, Goleszowa, Skoczowa, Międzyrzecza i Mazańcowic. Będą wśród nich śpiewacy chóru Diecezjalnej Szkoły Organistowskiej – łącznie zaśpiewa około 250 osób.

– Każdy chór wykona trzy pieśni wielkopostne, więc będziemy mieli do czynienia także z przeglądem dość szerokiego wolumenu utworów pasyjnych – mówi Krzysztof Przemysław, koordynujący przygotowania.

Przegląd nie będzie konkursem. – Chcemy po prostu stanąć razem i zaśpiewać najpiękniej, jak potrafimy, o Bożej miłości i cierpieniu, które Chrystus ofiarował za zbawienie ludzi. Zapraszamy słuchaczy

na to wspólne wielbienie Boga pieśnią. Chcemy też spotkać się i poznać wzajemnie jako zespoły chóralskie – tłumaczy Krzysztof Przemysław.

Patronami spotkania są biskupi: Tadeusz Rakoczy oraz Paweł Anweiler, a organizatorzy to: Komisja Muzyki Kościelnej Diecezji Bielsko-Żywieckiej, Stowarzyszenie Chóralskie „Graduale”, bielski oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz GOK w Jasienicy.

tm

Nie trąb, Pan Bóg to załatwi

POST APOSTOLSKI. Nie jest trudno **usłyszeć łyzy po drugiej stronie telefonu.** I Ben nieraz je słyszał, kiedy mówił: – Księżę, w intencji wszystkich księdza spraw ofiaruję dziś post o chlebie i wodzie. I wszystko, co będę dziś robił.

tekst i zdjęcie

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

Jezus mówi, że kiedy poświęcasz, nie bądź posepny jak obłudnik, kiedy dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą. To są sprawy, które „załatwiasz” dyskretnie z Panem Bogiem. Ale doświadczyłem też, że przez rozmowy z ludźmi, dawanie świadectwa o ofiarowaniu postu, wyrzeczeń oraz umartwień w ich intencjach i spraw, które są dla nich ważne, pomagasz im się umacniać, dajesz nadzieję, że Pan Bóg pamięta o nich, troszczy się – mówi Ben Wylegała z Bielska-Białej, inicjator dzieła i witryny internetowej Post Apostolski, które – z błogosławieństwem biskupa Tadeusza Rakoczego – rozpoczęły swoją misję kilka tygodni temu.

40 dni dla kapłanów

W zeszłym roku – Roku Kapłańskim – w czasie Wielkiego Postu Ben podjął 40-dniowy post o chlebie i wodzie w intencji księży oraz tych, którzy porzucili kapłaństwo. Każdy dzień ofiarował w intencji wybranego przez siebie księdza. Często dzwonił do nich, żeby dać im znać, że akurat tego dnia są szczególnie obecni w jego modlitwie.

Działy się niezwykle rzeczy – opowiada Ben. – Nierzadko słyszałem najpierw ciszę, a potem wzruszenie mężczyzny – księdza, który borykał się w tym czasie z takim

czy innym problemem. I wiem, że wiadomość, iż ktoś myśli o nim, umacniała go.

To nie dieta

Ben podkreśla, że post to nie dieta, to nie kwestia silnej woli, charakteru. To modlitwa, łaska – czyli dar. A dar od Pana Boga może dostać każdy. Warto o niego prosić i przygotować się do tego. Temu

między innymi ma służyć działająca od niedawna strona internetowa: www.postapostolski.pl.

– Moje doświadczenie z postem zaczęło się wiele lat temu, kiedy byłem biernym obserwatorem postu mojej żony, poszczącej o chlebie i wodzie co środę na prośbę Matki Bożej z Medjugorje – wspomina Ben Wylegała. – Dlaczego nie środy i piątki lub same piątki?

Bo w piątki często odwiedzali nas goście, zdarzały się wyjazdy i tłumaczenie każdemu, że poszczyć, wywoływało czasem zaskoczenie, niedowierzanie, a nierzadko oburzenie. Dlatego też moja żona pozostała przy środowych postach. Teraz – jak obserwuję – nie ma aż takich reakcji ludzi. Być może obracam się wśród ludzi, którzy rozumieją w czym rzecz? Może poszczenie stało się w jakiś sposób modne? A może sam czuję się mocniejszy i nie obawiam się reakcji ludzi?

Całe świadectwo Bena o jego doświadczeniu z postem można przeczytać na stronie poświęconej dziełu Post Apostolski. Jego rodzinę spotykały różne doświadczenia



Kiedy poświęcasz, nie bądź posepny jak obłudnik, wykonuj swoje obowiązki zawodowe i rodzinne jak zawsze, działaj dyskretnie. Nikt, poza Bogiem, nie musi wiedzieć, co dobrego robisz. Nie jest ważne, co w tym czasie ty robisz, ale co Pan Bóg robi z tobą – mówi Ben Wylegała

życiowe, łącznie z bardzo ciężką chorobą żony Eli.

– Ale jeszcze wtedy nie podjąłem się postu, choć czułem pewnego rodzaju przynaglenia – wyznaje. – Przełom nastąpił, gdy dowiedzieliśmy się o nieszczęściu naszego serdecznego przyjaciela lekarza. Znam go od wczesnej młodości. Prawy, uczciwy, szlachetny wykonujący swój zawód z wielką pasją i poświęceniem, człowiek pełen kultury, cierpliwości, delikatności – został oskarżony o molestowanie seksualne pacjentów. Wiedziałem, że czeka go rozprawa sądowa, docieklive pytania prawników, prokuratora, ataki dziennikarzy szukających sensacji. Czułem ogromne przygnębienie i bezradność mego przyjaciela. Czułem też, że musi być sposób, by zaradzić złu, które osaczyło niewinnego. Wtedy z całą mocą dotarł do mnie cytat z Ewangelii według św. Mateusza „Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (17,21). Było to silne przeświadczenie, iż istnieje dobry sposób, by oczyścić pole walki z najgorszego, demonicznego tałatajstwa, obiecałem więc przyjacielowi, że wraz z żoną będziemy – w miarę naszych sił i możliwości – pościć i modlić się za niego i w intencji mądrze prowadzonej rozprawy sądowej.

Jak wspominają Ela i Ben, efekt postu o chlebie i wodzie (Ela 3 dni, Ben 6 dni) był niezwykle. Sędzia okazał się zrównoważony, adwokat skuteczny, rozprawa została utajniona. – Od tego czasu atmosfera sensacji wokół naszego przyjaciela przycichła wręcz w niewytłumaczalny sposób, a rozprawy mają spokojny i rzeczowy przebieg. Mamy nadzieję, że cała ta historia skończy się całkowitym oczyszczeniem z zarzutów i wszystko ku temu zmierza, bo wiemy, że jest niewinny.

Jak skoczek

Później post trzy- lub dziesięciodniowy podejmował w różnych intencjach także przed ważnymi wydarzeniami organizowanymi w jego parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej. Zawsze wybierał sobie w tym czasie do pomocy świętego – św. Wincentego Pallottiego, św. Józefa, św. o. Pio, św. Ritę i innych świętych.

– Odkryłem, że przy podejmowaniu postu bardzo ważne są dwa

momenty – decyzja o jego podjęciu oraz sam dzień „fizycznego” rozpoczęcia postu. I warto się przygotować jak skoczek narciarski – nim wyjdzie na skocznię, poznaje teorię, przygotowuje się „na sucho”. Już wiedziałem, że fundamentalną częścią postu jest rozpoczęcie go spowiedzią, a potem codzienne umacnianie się Ciałem i Krwią Jezusa na Eucharystii. Bo żaden post nie jest tak skuteczny bez modlitwy. Uświadomiłem sobie więc, że mój post musi się stać również modlitwą. Dobrze jest też poradzić się lekarza – osoby wierzącej, czy podjęciem tak radykalnego postu nie wyrządzą sobie i swoim bliskim więcej szkody niż pożytku.

Przełomem dla Bena stał się ubiegły rok, ogłoszony Rokiem Kapłańskim, i oddanie go wstawiennictwu św. Jana Vianneya – proboszcza z Ars. Wtedy postanowił podjąć się postnej modlitwy w intencji kapłanów, prosząc Boga o świętość ich życia.

Dobre owoce

– Co daje post i modlitwa? Moje doświadczenie pokazuje mi, że przynosi to dobre owoce – przyznaje Ben. – Sprawy, w których intencji poszczę, układają się, rozwiązują i wyjaśniają w prosty i niezwykle sposób, co odczytuję jako Bożą interwencję. Ale nie zawsze jest tak, że efekt przychodzi jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki w bajkach. Niekoniecznie dostaniemy to, co chcemy. Trzeba pozwolić Panu Bogu zadysponować naszą modlitwą.

Benon podkreśla, że post i modlitwa – czy raczej – modlitwa postna dają mu wyciszenie, skupienie. – I potrzebę ciszy – do tego stopnia, że nie odczuwałem potrzeby słuchania radia, muzyki czy oglądania telewizji. Daje mi przejrzystość myślenia – nagle pojawiają się dobre, nowe pomysły na rozwiązanie różnych, trudnych sytuacji. Łatwiej było mi się modlić i pracować, bo było więcej czasu na jedno i na drugie. Świadoma rezygnacja z wielu dóbr wyostrzała nie tyl-

ko zmysły smaku i powonienia, ale przede wszystkim zmysły duchowe. Łatwiej mi było zauważać potrzeby innych. Nierzadko zdarzało mi się, że poszcząc, otrzymywałem informację, że jest pilna potrzeba modlitwy – intencje pojawiały się jedna po drugiej, jakby ktoś wiedział, że poszczę. Post łagodzi obyczaje. Rozwija cnotę męstwa i cierpliwość. Okazuje się, że mogę wytrzymać to, co kiedyś wydawało mi się niemożliwe! Zdarzało się,



że pościliśmy razem z żoną, choć ona mniej radykalnie ze względu na stan zdrowia. Wtedy miałem wrażenie, że skuteczność tego postu jest dwukrotnie większa, a wsparcie żony w tej kwestii było nie do przecenienia.

Apostolstwo

Post nie jest żadnym nowym odkryciem w Kościele. – Ważne też było i jest dla mnie przekonanie, że wracam do źródeł modlitwy chrześcijańskiej, że włączam się w głęboki nurt modlitwy postnej, poprzez którą można wyprosić i otrzymać więcej łask, niż otrzymywałem do tej pory – mówi Ben, członek palotyńskiego Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. – Zastanawiałem się co zrobić, żeby jak największej ludzi poznało moc takiej modlitwy. Jest telewizja, radio, internet. A przecież je-

steśmy powołani do apostołstwa. I potrzebujemy świętych kapłanów – bo to oni są dla wielu przykładem życia chrześcijańskiego.

Tak zrodził się pomysł dzieła: Post Apostolski, którego pobyłogławił biskup Tadeusz Rakoczy. W konsekwencji – dzięki zaangażowaniu młodych ludzi, którzy podjęli się tego bezinteresownie – powstała też strona internetowa.

– Idea jest taka, by dzięki tej stronie zjednoczyć modlitewnie wszystkie osoby, które chcą współtworzyć to dzieło przez podejmowanie postu, wyrzeczeń, ofiarowanie swoich cierpień (bo nie każdy może pościć od pokarmów), ale i współredagowanie witryny – podkreśla Ben. – Główna intencja dzieła to post w intencji księży i osób konsekrowanych, a także duchownych, którzy porzucili stan kapłański. Każdy poszczący będzie mógł dołączyć także swoją intencję, do której włączą się wszyscy. Na stronie dzięki różnym pomysłom technicznym będzie można zobaczyć, ile osób, w które dni i w jakich miejscach w diecezji, Polsce i na świecie podejmuje się wybranych form modlitwy postnej. Tam też będzie można znaleźć dużą dawkę wiedzy na temat postu w dokumentach Kościoła, życiu świętych, postaci biblijnych, a także m.in. porad lekarskich. Dzięki współpracy z portalem www.charzmaty.pl i jego założycielem Dominikiem Tarczyńskim na stronie ukaże się także film ze słowem watykańskiego egzorcysty o Gabrieli Amortha, zadedykowanego specjalnie uczestnikom powstałego w Bielsku-Białej dzieła Post Apostolski. ■

Błogosławieństwo temu dziełu



BISKUP TADEUSZ RAKOCZY

– Błogosławieństwo w imię Jezusa, który jest Panem ku chwale Boga Ojca, całemu dziełu pod nazwą Post Apostolski i wszystkim, którzy oddają się na służbę tej inicjatywy poprzez modlitwę i post o chlebie i wodzie, poprzez cierpienia i umartwienia przeżywane w jedności

z Jezusem Arcykapłanem, poprzez starania podjęte dla prowadzenia witryny www.postapostolski.pl. Dziękuję zarazem wszystkim Uczestnikom dzieła Post Apostolski za ofiarowanie Panu Bogu swoich przeżyć na uświęcenie kapłanów, jak i na pożytek zbawienny swoich bliźnich. Zawierzam Was wszystkich, Siostry i Bracia, niepokalanemu Sercu Maryi, Królowej Apostołów, życząc obfitych owoców Waszego apostołstwa w mocy Ducha Świętego i modłę się razem z Wami.

(LIST I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA UCZESTNIKÓW DZIEŁA POST APOSTOLSKI)

Trwają przygotowania do rekolekcji z o. Enrique Porcu i Antonello Cadedu

Księża, zgłaszajcie się!

Duchowni, którzy uczestniczyli w rekolekcjach z ojcami Enrique i Antonello, mówią, że były one **przełomowe dla ich życia kapłańskiego**. Okazję do takich przeżyć kapłani będą mieli znowu w czerwcu, w Hałcnowie.

W środowisku Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, przy parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej, zrodził się pomysł, by pogłębić i poszerzyć przygotowania do przeżywania tegorocznej uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Pomogą w tym dwaj charyzmatyczni włoscy dominikanie – o. Enrique Porcu i o. Antonello Cadedu (na zdjęciu).

Z Bożym Miłosierdziem

Jak podkreślają główni organizatorzy bielskiego spotkania ks. Tomasz Idczak SAC, ks. Piotr Marek SAC i Benon Wylegała ZAK, ojcowie Antonello i Enrique w latach 90. XX wieku, poruszeni głęboko ideą Bożego Miłosierdzia ogłoszoną przez św. s. Faustynę, postanowili wyjechać do Brazylii i służyć najuboższym mieszkańcom w slamsach w São Paulo. Radykalne życie ewangeliczne w „karto-

pod patronatem „Gościa”

nowych osiedlach” zaowocowało wśród ich mieszkańców seriami głębokich nawróceń. W 2000 roku ojcowie postanowili, wraz z siedmioma młodymi ludźmi, wśród których znaleźli się byli narkomani, dealerzy narkotyków i prostytutki, założyć wspólnotę życia, którą nazwali Przymierze Miłosierdzia. Dziś wspólnota liczy około 400 świeckich konsekrowanych żyjących we wspólnocie oraz około 2000 członków niekonsekrowanych. W całej Brazylii powstało 27 ośrodków, prowadzonych przez Przymierze Miłosierdzia, z których pomocy korzysta około 40 tys. osób miesięcznie. Ojcowie



BENON WYLEGAŁA

zamknięte rekolekcje dla kapłanów (6–8 czerwca) i wiernych (9–10 czerwca). W przeddzień uroczystości, w sobotę 11 czerwca, na zielonym terenie Akademii Techniczno-Humanistycznej odbędzie się otwarte modlitwne czuwanie dla wszystkich chętnych.

Ojcowie przybędą do Bielska na zaproszenie bp. Tadeusza Rakoczego. Dla wiernych przygotowano kilka tysięcy miejsc, natomiast dla kapłanów – tylko 120 w domu rekolekcyjnym sióstr serafitek w Hałcnowie. Pierwszeństwo udziału w tych rekolekcjach mają księża z naszej diecezji – pod warunkiem że zgłoszą się do 20 kwietnia. Po tym terminie będą przyjmowane także zgłoszenia spoza diecezji.

Rekolekcje dla wiernych odbędą się pod namiotem przy ATH (9–10 czerwca w godz. 17.00–21.00, sobota: wigilia Pięćdziesiątnicy, w godz. 15–24).

Kapłani, jak i wierni, którzy chcą uczestniczyć w rekolekcjach zamkniętych, powinni zgłaszać się za pośrednictwem strony: www.rekolekcje.bielsko.pl, Zapisy już trwają! Liczba miejsc ograniczona. Zgłoszenia można też wysyłać na adres zapisy@rekolekcje.bielsko.pl. **ur**

Antonello i Enrique odwiedzali już kilkakrotnie nasz kraj. Każda z tych wizyt była wielkim przeżyciem religijnym dla tysięcy ludzi. Szczególnie wiele łask otrzymali przez ich posługiwanie liczni kapłani. Po raz pierwszy w tym roku Ojcowie opuszczą swoją wspólnotę w Brazylii, by spotkać się z księżmi i wiernymi naszej diecezji.

Czujcie się zaproszeni

W tygodniu poprzedzającym uroczystość ojcowie poprowadzą

Spotkanie przed Madrytem

Młodzi wyjdą na ulice

W Niedzielę Palmową biskup diecezjalny i młodzież naszej diecezji przejdą w procesji do bielskiej katedry.

Taki jest program obchodów Światowego Dnia Młodzieży, który w tym roku jest również przygotowaniem do spotkania z papieżem Benedyktem XVI w Madrycie.

Młodzież naszej diecezji spotka się 17 kwietnia o godz. 13.30 przy kościele Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej (ul. Sobieskiego 10); skąd wyruszy w procesji razem z biskupem Tadeuszem Rakoczym na Mszę św. do katedry św. Mikołaja. Tegoroczna diecezjalna

uroczystość poprzedzi Światowe Dni Młodzieży, którym w sierpniu będzie przewodniczył Ojciec Święty Benedykt XVI. Papież kontynuuje w ten sposób dzieło zainicjowane przez sługę Bożego Jana Pawła II.

Wraz z biskupem Tadeuszem Rakoczym, duszpasterze młodzieży z ks. Józefem Oleszką zapraszają do udziału w tym spotkaniu ludzi młodych, kapłanów, katechetów i wychowawców. Spotkanie będzie szczególną okazją do przyjęcia orędzia Ojca Świętego Benedykta XVI do młodych, któremu towarzyszą słowa: „Zakorzenie i zbudowanie na Chrystusie, mocni w wierze” (por. Kol 2, 7) **lm**



URSZULA ROGOŃSKA

Do świątyni młodzież przybędzie z palmami. Tak przed rokiem przygotowywali swoją kilkumetrową palmę młodzi z Kęt

Na Śląsku ruszyła kampania promująca kształcenie ustawiczne

Idźcie do szkoły

„Czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał” – przekonywali dziadkowie. Dziś coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że **to, czego Jan nauczył się w szkole, to już za mało.**

To, czego nauczyliśmy się pięć, dziesięć, piętnaście lat temu, na pewno nie zapewnia kompetentnego wywiązywania się ze swoich obowiązków w pracy na długie lata. O tym, jak istotne jest podnoszenie kwalifikacji i nauka przez całe życie, przekonywali 30 marca w Bielsku-Białej promotorzy Śląskiej Kampanii Informacyjnej na rzecz Formalnego Kształcenia Ustawicznego (FKU). Jak podkreśla Beata Mol, koordynator projektu, jego celem podstawowym jest promowanie formalnego kształcenia ustawicznego w odniesieniu do lo-

kalnego rynku pracy wśród co najmniej 500 pracodawców i zainteresowanych ich ofertą. Ma temu służyć cykl konferencji, organizowany od lutego do września 2011 r. w miastach województwa śląskiego. Program akcentuje także potrzebę równego traktowania kobiet i mężczyzn w dostępie do kształcenia ustawicznego.

Autorzy projektu chcą zachęcić jak największą grupę osób dorosłych – pracodawców i pracobiorców – do ustalenia swojej strategii rozwoju zawodowego: ciągłego doskazywania, zdobywania nowych



Podczas konferencji w Bielsku-Białej promotorzy śląskiej akcji mówili o założeniach projektu

umiejętności. Dzięki temu mogą lepiej przystosować się do zmieniającego się świata. Dokształcający się pracownik, ma lepszą pozycję na rynku pracy, a przez to szansę na lepsze zarobki i wyższy standard życia.

Informacje o szkoleniach i studiach podyplomowych dofinansowanych przez EFS można znaleźć na internetowych stronach: www.inwestycjawkadry.info.pl oraz www.efs.wup-katowice.pl.

ur

O nieznannej relikwii Grobu Pańskiego

Tajemnica zakrwawionej chusty

W Wielki Piątek w hiszpańskim mieście Oviedo z katedralnego skarbca, w którym przechowywane jest relikwie, wyjmowany jest uroczysto Sudarion. To jedna z najbardziej zagadkowych relikwii chrześcijaństwa.

Autorka książki „Święta chusta, święta krew” Janice Bennett pisze o losach tej chusty, która od stuleci czczona jest jako fragment pogrzebowej szaty Chrystusa. Jak wykazały badania, Sudarion to zakrwawiona chusta, która jeszcze na krzyżu, zaraz po śmierci, osłaniała głowę człowieka ukrzyżowanego. Później została zdjęta, namaszczone i złożona w grobie – zgodnie z żydowską tradycją, nakazującą na równi z ciałem zmarłego obrządkami pogrzebowymi objąć także krople jego krwi, nawet jeśli upadły na ziemię. Janice Bennett próbuje znaleźć odpowiedzi na pytania, które nurtują

też naukowców szukających wyjaśnienia odkrytych niedawno licznych podobieństw Sudarionu z Oviedo i Całunu Turyńskiego. Stara się też odnieść odkrycia naukowe do biblijnych opisów. Jak sama przyznaje, zamierzała po prostu szukać prawdy o Sudarionie z Oviedo, ale wyniki tych poszukiwań znacznie przerosły jej oczekiwania.

Obszerną publikację ilustrowaną ciekawymi fotografiami, m.in. rekonstrukcji sposobu zakładania Sudarionu, oraz dokumentującą analizy badaczy wydało krakowskie Wydawnictwo AA.

Egzemplarze tej książki rozlosujemy wśród czytelników, którzy do 15 kwietnia pod adres bielskiej redakcji „Gościa Niedzielnego” (43-300 Bielsko-Biała, ul. Żeromskiego 5-7, e-mail bielsko@gosc-niedzielnego.pl), nadesłają odpowiedź na pytanie: Gdzie znajduje się jedyne w naszej diecezji sanktuarium Chrystusa Cierpiącego. **mb**



■ R E K L A M A ■

Diecezjalna pielgrzymka do **FATIMY**

7-16.08.2011

Diecezjalne Duszpasterstwo Turystyki i Wypoczynku Diecezji Gliwickiej

Kontakt: ks. Adam Łaszewski tel. 501-058-128 www.pielgrzymki-gliwice.pl

Madryt
Fatima
Santiago
de Compostela
Lourdes
La Salette
Andechs
Altötting

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

Podążaj śladami
Jezusa, Apostołów i Świętych...
...abyś wrócił lepszym



www.awertour.pl
e-mail: kontakt@awertour.pl

AWER TOUR
BIURO PIELGRZYMKOWE

IZRAEL	8 dni - 2.890 zł
IZRAEL + SYNAJ	8 dni - 3.190 zł
IZRAEL + JORDANIA	8 dni - 3.340 zł
FATIMA + SANTIAGO	7 dni - 3.120 zł
GRECJA	10 dni - 2.290 zł
BAŁKANY	10 dni - 2.090 zł
WŁOCHY + SYCYLIA	14 dni - 2.740 zł
RZYM (Beatyfikacja)	5 dni - 780 zł

pl. Opatrzności Bożej 20/3, 43-300 Bielsko-Biała, tel./fax 33 822 34 87
ul. Worcella 6/9, 31-154 Kraków, tel./fax 12 430 01 30

STTK w Gimnazjum nr 1 z parafii Chrystusa Króla w Bielsku-Białej

Słowiańskie tęskne dusze

Podczas wycieczek turystycznych młodzież często pyta Lucynę Kowalik, co oznaczają małe żółte krzyżyki z trójkątną podstawą, wymalowane na drzewach. Kiedy wytłumaczy, słyszy kolejne pytanie: **To Papież tędy chodził?**

Poezja i towarzysząca jej muzyka to wielkie pasje Lucyny Kowalik. Ale jeszcze większą jej pasją jest praca z młodzieżą i... góry. Pani Lucyna jest polonistką w bielskim Gimnazjum nr 1 im. gen. Władysława Andersa, a jednocześnie przewodnikiem górskim beskidzkim i opiekunem Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego.

Kiedyś zauważyła, że w jej życiu coraz więcej ścieżek jest zbieżnych z życiem ks. Karola Wojtyły. Gdy razem z Anną Wajdziak, opiekunem szkolnej biblioteki, i Edytą Dudą, opiekunką samorządu, podjęła się przygotowania spotkania poświęconego papieżowi, miała na nie już swój pomysł. Program artystyczny, który wyreżyserowała, towarzyszył otwarciu wystawy zdjęć wypraw Rodzinki z lat 1952-1954, udostępnionych szkole przez Muzeum Domu Papieskiego w Wadowicach oraz Multimedialne Archiwum Jana Pawła II w Bielsku-Białej, technicznie przygotowanej przez Annę Wajdziak.

Bez patosu

– Karol Wojtyła był nieprzeciętną postacią. Mówienie o nie-

osiągalnej dla zwykłego śmiertelnika świętości wymaga używania wielkich słów, a to grozi popadnięciem w patos. Nie chciałam, żeby to tak wyglądało – mówi Lucyna Kowalik. – Pragnęłam pokazać postać wielką w prostocie jej człowieczeństwa, żyjącą w przyjaźni, zafascynowaną Bogiem, drugim człowiekiem, pięknem polskiego krajobrazu.

Ten wieczór gimnazjaliści poświęcili związkom Karola Wojtyły z Bielskiem-Białą i najbliższą okolicą. Na podstawie książki „Zapis drogi” opowiedzieli o trasach wycieczek i wypraw górskich szlakami najbliższymi ich miastu. Wspomnienia bielszczan związanych z Wujkiem przeplatali recytacją poezji oraz prezentacją slajdów, mistrzowsko zsynchronizowane z tekstami piosenek Seweryna Krajewskiego do tekstów ks. Wojtyły.

Uczniowie sami zgłaszali się do udziału w programie. Wiersze trzeba było dzielić na kilka części, by żeby każdy mógł wystąpić. Za zgodą rodziców zgłosiły się dwie uczennice innego wyznania niż katolickie – też chciały uczestniczyć w przedsięwzięciu.



Gimnazjaliści przemierzali już wszystkie papieskie trasy w Beskidach. Na zdjęciu – na szczycie Babiej Góry

Po śladach

Przygotowując program, Lucyna Kowalik znalazła słowa Karola Wojtyły z jego „Renesansowego psalterza”: „Słowiańska duszo tęskna – Idę po świętych śladach”.

– Wiedziałam już, że to będzie nasze motto – podkreśla.

Pierwszą dużą wycieczką Rodzinki w latach 50. XX wieku była wyprawa na Magurkę. –Większość naszych uczniów mieszka u jej podnóża – w Straconce. Tam też co roku odbywa się szkolny rajd – opowiada nauczycielka. – Inne trasy: na Czupel, Szyndzielnię, Klimczok, Błatnią, do Szczyrku, na Skrzyczne to szlaki, które mamy na wyciągnięcie ręki. Byłam pod wrażeniem, kiedy

czytałam, że wycieczki Rodzinki z Wujkiem to były kilkunastogodzinne trasy! Uwielbiali ten sposób spędzania wolnego czasu.

W ramach SKKT gimnazjaliści przemierzali już niejednokrotnie wszystkie szlaki, którymi wędrowała też Rodzinka w Beskidzie Małym, Śląskim i Żywieckim.

– Czujemy się bardzo zaszczytleni obecnością wielu gości podczas otwarcia wystawy i zaproszeniami do pokazania jej oraz programu artystycznego w kilku bielskich instytucjach – mówią nauczycielki. – Wielkim wyróżnieniem są dla nas upominki подарowane nam przez ks. Józefa Jaska, proboszcza parafii Chrystusa Króla, i jego zaproszenie do prezentacji wystawy w kościele parafialnym na Leszczynach

Urszula Rogońska



W programie artystycznym o papieżu-poecie-pielgrzymie wystąpili pasjonaci poezji i wędrowek górskich

Moim zdaniem



LUCYNA KOWALIK, OPIEKUNKA SKKT W BIELSKIM GIMNAZJUM NR 1

– My, nauczyciele, jesteśmy jeszcze z pokolenia JP2. Młodsza młodzież wie o papieżu coraz mniej. Kim dla nich będzie – to w dużej mierze zależy od tego, jak my im Go przedstawimy. Sama się przekonałam,

że przygotowanie spotkania o Karolu Wojtyłę to fascynująca przygoda, której towarzyszyło odkrywanie wielu budujących myśli – jak choćby tej, że udane wakacje liczy liczbą ognisk. Bo ognisko zbliża ludzi.

Upewniłam się, że to, co robię na co dzień – ma sens. Historia Karola Wojtyły związana z naszym miastem pokazuje m.in., że jest mądra alternatywa dla spędzania wolnego czasu przed komputerem – są (i to tak blisko) góry, przyroda, cisza